

Nra akt. O.R.H.W. IV A

182

38  
NR

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 2 maja 1946r. Sędzia Okręgowy Sledczy II rej. Sąd Okręgowy w Warszawie Halina Werenko deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko *Stefan Łafinski*  
 Imiona rodziców *Franciszek i Julia z domu Driewyła*  
 Data urodzenia *22-VIII-1905r. w osiedle Marsovin, pow. Kelle*  
 Zajęcie *buchalter w firmie Fraubeli w Warszawie, ul. Sileska nr. 3*  
 Wykształcenie *średnie w szkole handlowej*  
 Miejsce zamieszkania *Warszawa, ul. Konopcewa nr. 67 m. 40*  
 Wyznanie *rymsko-katolickie*  
 Karalność *nie karany*

Wypryczał Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie nieścisłe zdjeci fotograficznych, zrobionych przez Niemców po wojnie oboru w Dachau w r. 1945. Zdjecie te zostały zrobione przez komisje oboru w Dachau Tadeusza Kotarskiego, zwanego Kellech, zatrudnionego w Polskim Biurowym Krynki i Banku Polny, bliźniego adresu nie pamiętam. Zdjecie te chce obroczyć po odfotografowaniu. Świadek straszył obroczyć sobie zeznanie, nieścisłe, wyżej opisanych.

W czasie powstania warszawskiego mieszkalem przy ul. Konopcewej nr. 67 w Warszawie. Po kapitulacji polstancow, w dniu 5 października 1944r. ludność cotej dzielnicy gdzie mieszkalem byle ewakuowana przez Niemcow. Do domu gdzie mieszkalem przyjezdzi oddzial SS i zaudarmey niemieckey, przy czym wydano rozkaz by wszyscy Niemcy opuścili dom. Pobralismy najwazniejsze rzeczy i wychylismy przed dom, dotychczas nos. do grupy poszol 3000 osob, zaprowadzono nas do dworca Zachodni, siegd policzkiem obroczym odwiezono nas do oboru w Brzesie. Obci przyjezdzi byl jeden mieszkaniec w fabryce Ursus, zaimowal coby kompleks budynkow fabrycznych. W tym czasie fabryka byla zamieszkana. Licny wiekt pod sułtami hal na rebarach wigradach. Unpłuch

przybyłych wprowadzono do hoteli i aptoek w budynku fabrycznym.  
 Tu nastąpiła segregacja ludności, dokonany walc przez podoficerów  
 niemieckich, również nie wiem. Także się iż było podoficerów  
 służby administracyjnej. Segregacja odbywała się na des  
 bez sprawnie dokumentów, podoficer walcem walc  
 dzielili ludność na 2 grupy, t.j. wyjeżdżających na roboty  
 do Niemiec i pozostających w generalnej gubernji. Przy 183  
 segregacji rozdzielano rodziny. Inaczejem się iż grupie  
 wyjeżdżających do Niemiec. Wprowadzono na ~~stację~~ walcem i roboty do  
 oddzielnego baraku, obcymu drutem; tam przebywaniem  
 dwa dni. Nie stał na całej stacji nie palnym. Stracił  
 brzośli wstawy i rękawicze. Na teren stacji miało ~~państwo~~  
 walcem R.G.O. i państwa sanitaryj. R.G.O. w czasie dowodzącego  
 polskim dwa razy rozdzielano ~~stację~~ janyrową roboty.  
 ewent. dla ~~stacji~~ ~~roboty~~ nie starczyło. Polscy ~~roboty~~  
 i sanitaryjni mieli rękawicze, nie udzielił, nie  
 dali mi się ~~roboty~~ od wyjazdu do roboty do Niemiec  
 pozwili i system ~~roboty~~ na stacji. Po dwóch dniach  
 zabawiano moją ~~roboty~~ do polskiego ~~roboty~~, Kijewa,  
 przejeżdżając po 50 osób do każdego wagonu, w ten sposób  
 w wagonie było bardzo ciasno, usiąść mogli wszyscy, ale  
 leżeć nie było na ziemi. Na drodze R.G. Niemcy ~~roboty~~  
 po bochenach chleba na ~~roboty~~ osoby. Stracił ~~roboty~~  
 petrito 4-aj 3 ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~  
 na stacji Krasów - Warszawa polskiego ~~roboty~~, zapobiegł  
 byli w ~~roboty~~. Opinia tego w ~~roboty~~ było ~~roboty~~ ~~roboty~~  
 nie wiem z ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~  
 wyciąg w drodze, w ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~  
 ofocą więc w wagonach było ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~ ~~roboty~~

Stapm



